Posłuchaj

()

Odmawiając dzisiaj Brewiarz Trydencki autor uświadomił sobie, że św. Jan Chrzciciel zginął przez to, czego się całe życie wystrzegał.

Jako wybrany przez Boga nazirejczyk (Lb 6, 1-21) musiał stronić od:

- wina,
- sycery,
- kobiet,
- nożyczek,
- przekraczania przepisów Prawa.

Copyright Mavientura Projects e.K>

Tymczasem poległ przez:

- wino, bo Herod na uczcie sobie podchmielił,
- sycerę, bo i tę mogli pić biesiadnicy,
- kobiety, Salome i Herodiadę,
- topór ścinający jego głowę, będący poszerzoną wersją nożyczek,
- przez tych, którzy Prawo pod każdym względem łamali.

Można by zadać pytanie, co miał w ogóle z życia, skoro tak wcześnie zginął. Miał właśnie takie a nie inne życie, jakie z powołania Bożego wybrał.

W sumie to wielki przywilej żyć według własnych zasad i nie liczyć się z ludźmi. Skoro był prekursorem Chrystusa misja Jana musiała się kiedyś zakończyć. A skoro prekursorem Króla Męczenników, to zrozumiałym jest, że stał się męczennikiem.

Krytykowanie świata polityki w naturalny sposób wiąże się z przedwczesną śmiercią, a skoro już trzeba zostać zamordowanym, to lepiej czyniąc dobrze niż źle.

„Seryjni samobójcy” małżeństwa Clintonów nie byli dobrymi ludźmi, a i tak zginęli. Niekoniecznie w stanie łaski.

Św. Jan Chrzciciel stronił od tego, do czego dążą prawie wszyscy mężczyźni, mianowicie do:

- kobiet,
- władzy,
- pieniędzy.

Jak się ma władzę to i pieniądze, jak pieniądze to i władzę, a mając jedno lub drugi także kobiety, które się same do takich mężczyzn garną.

Niekoniecznie ten najlepsze, o czym świadczy przykład Herodiady i Salome. Matka prostytuowała swoją córkę, by wymóc na mężu egzekucję kogoś, kto obrażał jej rzekomo dobre imię.

No niestety takie są kobiety, a opisana w Piśmie intryga musiała być długo i wytrwale planowana. Herod był słaby i najwyraźniej słuchał się tego, kto przemawiał do niego jako ostatni. Raz św. Jana, raz Herodiady, gdy wyszedł z alkowy. Samo życie.

Historia ta dowodzi nam, że Pismo Święte jest bardzo realistyczne. Opisuje ludzi takimi jakimi są. Nie tworzy sielankowej telenoweli, w której Herodiada otrzymałaby takie cechy, by można było z nią sympatyzować, a Salome oczywiście byłaby ofiarą.

Św. Jan i Herod zginęli przez seks, tyle, że każdy inaczej. Każdy mężczyzna zakłada, trafi na dobrą, albo ją sobie podporządkuje. Niestety nie zawsze tak być musi, o czym świadczy przykład Heroda i Herodiady.

Trzeba przyjąć, że to, do czego wszyscy dążą, dobre nie jest. Natura ludzka spaczona grzechem pierworodnym idzie za tym, co łatwe i wygodne.

Droga cnoty jest trudna, patrz św. Jan Chrzciciel. Może nie było mu żal umierać. Poznawszy wymiar zła, jak i my dzięki aktom Epsteina, niekoniecznie chciał dalej żyć wśród tych ludzi na tym świecie.

Zauważmy, że zadaniem św. Jana była przede wszystkim destrukcja, o czym świadczy odnoszący się do niego fragment Księgi Jeremiasza (Jer 1,4-10):

> «Otom dał słowa moje w usta twoje; otom cię dziś postawił nad narodami i nad królestwami, abyś wyrywał i wytracał i rozwalał, i budował i sadził, mówi Pan wszechmogący».

W wersji łacińskiej mamy najpierw cztery czasowniki destrukcji: *ut (1) evéllas, et (2) déstruas et (3) dispérdas et (4) díssipes* zanim pojawią się dwa czasowniki konstrukcji: *ædífices et plantes*.

Przed budowaniem konieczna jest destrukcja, a do tej potrzeba prawdziwego mężczyzny. Kobieta, wino i śpiew osłabiają hart ducha i determinizm. Dlatego św. Jan żył na puszczy żywiąc się szarańczą i miodem.

Ksiądz zakończyłby powyższe kazanie twierdzeniem typu, że najważniejsza jest rodzina, a tymczasem św. Jan ukazuje nam, że tak nie jest.

Przecież rzec można, że Herodiada broniła swojej rodziny, podobnie jak Herod, co ich postępowania wcale nie usprawiedliwia. Byli rozwiedzeni, żyli w grzechu, jeszcze przed *Amoris Laetitia*. Ich małżeństwo było powszechnym zgorszeniem i przypuszczalnie św. Jan mówił głośno to, co inni mówili po cichu. Najważniejszy jest Bóg i Jego niezmienne prawo.

Jakże mało światowa, mieszczańska i prorodzinna jest Ewangelia. Słyszymy to, co nas gorszy, bo jest dla nas wyzwaniem. Widzimy inny wymiar, wobec którego rzeczy światowe i świeckie są niczym. Trzeba je opuścić i pójść za Bogiem. Nic dziwnego, że tę wymagającą Ewangelię posoborowie rozbroiło i rozwodniło.

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Copyright Mavientura Projects e.K>

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related